

NA tropie ŁADZICKICH — DETAILI

CZĘŚĆ III

Wycieczka przez Józefów,
— Stobiecko Szlacheckie
— i Wierzbicę



**Detal
w mieście**
Maria Nowakowska

Poznajmy się:
www.detalwmiescie.pl



mariaoddetalu

Czy dobrze znacie swoją małą ojczyznę? Czy wiecie, gdzie stoją najciekawsze kapliczki, które domy mają najbardziej fantazyjne zdobienia i gdzie należy szukać zabytków architektury drewnianej?

Przygotowana przez nas wycieczka to doskonała okazja, by sprawdzić swoją znajomość małych i dużych atrakcji gminy Ładzice, a dokładnie trzech jej wsi – Józefowa, Stobiecka Szlacheckiego i Wierzbicy. Jeżeli zaś jesteście ciekawi południowej i zachodniej części gminy – sięgnijcie po foldery, które przygotowaliśmy dla Was w ubiegłych latach. Można je nieodpłatnie pobrać ze strony www.lodzkidetal.pl.

Zaprezentowany w tym folderze szlak można pokonać pieszo, rowerem albo autem – liczy ok. 6 kilometrów. Na trasie znalazły się najciekawsze kapliczki, budynki oraz przykłady małej architektury i rzeźby.

Miłej drogi! Przemierzając kolejne etapy szlaku miejcie oczy szeroko otwarte – pozostawiliśmy po drodze kilka smaczków do samodzielnego odkrycia.

Maria Nowakowska

Mapa

01. Kapliczka
02. Data na szczycie domu
03. Altana
04. Obfitość ogrodzeń
05. Kapliczka
06. Kościół pw. św. Alberta Chmielowskiego
07. Kapliczka
08. Ławeczka
09. Mozaika
10. Kapliczka
11. OSP Wierzbica
12. Wycinanka z tynku
13. Kaplica
14. Chata
15. Własnym sumptem



01

Kapliczka

Pierwszym punktem na naszej trasie jest zabytkowa kapliczka, umiejscowiona na wjeździe do Józefowa, w rozwidleniu ulic Krasickiego i Odległej. Znajduje się na niej inskrypcja wraz z datą wybudowania – 1918 r. Napis odsyła do dramatycznych okoliczności „wojny wszechświatowej”, czyli I Wojny Światowej, której koniec uczczone wystawieniem oglądane go monumentu.

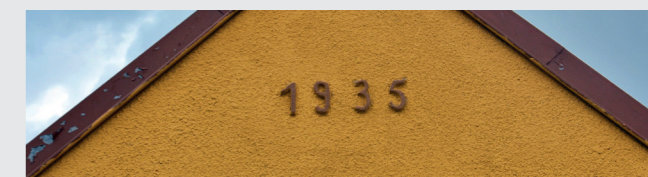


Józefowska kapliczka, zbudowana w 1918 r.

02

Data na szczycie domu

Umieszczane na budynkach daty, wskazujące na czas budowy domu, należą w tych stronach do rzadkości. Najczęściej eksponowano je w górnej części ściany szczytowej (boczna ściana budynku, zazwyczaj węższa od frontowej, często skierowana na drogę), pomiędzy połaciami dachu a okienkiem poddasza. Doskonałym przykładem jest żółty dom po lewej stronie drogi.



Data na szczycie domu z 1935 r.

03

Altana

Większość z nas nie ma problemu z wskazaniem przykładu dzieła architektury. Może to być okazały dom, zabytkowy kościół, malownicza willa lub pałac. Czym jednak jest mała architektura? To szeroka i różnorodna kategoria obiektów, które zostały stworzone przez człowieka jako wyposażenie czy uzupełnienie otaczającej go przestrzeni i zabudowań. Przystanek autobusowy, siłownia plenerowa, ławka, kapliczka, plac zabaw, altana – to właśnie przykłady małej architektury. Na wysokości numeru 40 możecie rozejrzeć się za jedną z najładniejszych realizacji tego rodzaju w Józefowie.



Altana w Józefowie

04

Obfitość ogrodzeń

Józefów wyróżnia się bogactwem rozwiązań w zakresie ogrodzeń. Spotkamy tutaj rozmaite wzory płotów betonowych, kamiennych, metalowych, a nawet drewnianych (w tym te klasyczne, wykonane ze sztachet, bardzo pasujące do przydomowych ogródków). Bystre oko wypatrzy bez problemu powracający motyw winorośli (o bogatej symbolice, sięgającej greckiego i biblijnego antyku), a także sylwetę... konia, któremu towarzyszy niewielki jeleń. Jeśli chcecie poznać symbolikę tych form, sięgnijcie do poprzednich folderów – szybko i łatwo pobierzecie je z sieci.

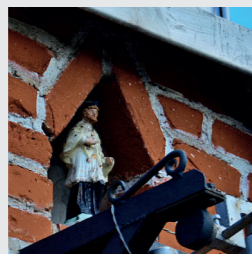


Metalowy płot w Józefowie z motywem kwiatu

05

Kapliczka

Przy skręceniu na Tomaszów znajdziemy okazałą, murowaną kapliczkę w typie domkowym – czyli o bryle przypominającej niewielki dom. Wzniesiono ją ok. 1900 r. Obiekt wyróżnia się już z daleka ciekawą obróbką blacharską dachu – znajdziemy tu małą wieżyczkę w typie sygnaturki, nakrytą kulą z ażurowym krzyżem i promieniami. Niewielki dzwon zawieszono na frontowej ścianie, zaraz pod niszą z figurką św. Jana Nepomucena. Ta postać nie powinna nas dziwić – często umieszczano ją w miejscach, gdzie występowała woda, a zaraz obok kapliczki znajduje się staw. Warto przyjrzeć się również jej oknom – w dużej części wykonano je z fakturowanego szkła, ze wzorem tzw. gomółek (krążków grubego szkła, używanego kiedyś do tworzenia okien) i „kociej łapy” (przypominającej ślady poduszczonek odcisniętych na tafli). Po drugiej stronie ulicy warto obejrzeć zabytkowy budynek z 1910 r., który początkowo pełnił funkcje mieszkalne, następnie edukacyjne (szkoła, przedszkole), a współcześnie czeka na nadanie mu nowego przeznaczenia.



Kapliczka św. Jana Nepomucena

06

Kościół pw. św. Alberta Chmielowskiego

Kościół ma stosunkowo krótką metrykę, co od razu podpowiada jego architektura. Został wzniesiony w latach 1985-1987. Potwierdzenie tego faktu znaleźć możemy na... zawieszonym na dzwonnicy dzwonie z wizerunkiem patrona, upamiętniającym 10-lecie funkcjonowania kościoła w 1997 r. W okolicy umieszczono także wykonaną z kamieni grołą maryjną oraz niebanalną kapliczkę poświęconą św. Albertowi. Drugi z wymienionych obiektów zyskał ciekawą formę: ostrosłupa, którego przód przeszkłono. Dzięki temu widać umieszczoną w środku figurę świętego, z charakterystycznym dla niego



atrybutem – bochenkiem chleba, którym dzielił się z potrzebującymi. Uważę łowców detali nie ujdzie na pewno klamka w postaci stylizowanego lwa oraz umieszczony na szczycie dachu blacharski detal, z krzyżem i rozetami.

Szczegół blacharskiej obróbki dachu

07

Kapliczka

Wracamy na główną drogę i jedziemy nią prosto do końca, aż naszym oczom ukaże się kolejna z ładzickich kapliczek, poświęcona św. Janowi Nepomucenowi. W tym wypadku wyraźnie widać symbole wiary i męczeństwa w rękach świętego – krzyż i liść palmy. Biel figury ładnie odcina się od czerwieni cegły i obróbki dachu, co podkreślają jeszcze biało-pąsowe róże otaczające postać. Przejedźmy pod Autostradą Bursztynową, kierując się na zespół szkolno-przedszkolny.



Kapliczka św. Jana Nepomucena

08

Ławeczka

Czasem jeden gest jest w stanie odmienić charakter całości. Stosowanej architekturze zespołu budynków edukacyjnych brakowało wyrazistej „kropki nad i”, która mogłaby przyciągnąć i zatrzymać wzrok na dłużej. W tej roli doskonale odnalazła się... drewniana ławka, stojąca na przedpolu obiektu. Po renowacji zyskała mocno nasycone kolory i pop-artową dekorację, dzięki której spowszedniały obiekt stał się wyróżnikiem miejsca. W bezpośrednim sąsiedztwie warto obejrzeć też położony przy szkole (pobudowanej na miejscu wyburzonego dworu) dawny budynek służby dworskiej, który pomimo swojego stanu technicznego do dziś jest zamieszkały.

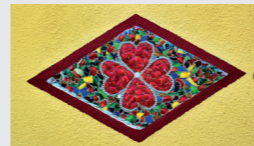


Odnowiona ławeczka

09

Mozaika

Za zespołem szkolno-przedszkolnym należy skręcić w lewo i jechać aż do... mozaiki, która w piękny sposób urozmaica ścianę prywatnego domu. To typ dekoracji wyróżniający Radomsko i okolice. Wynika z obecności na tym terenie hut szkła, z których odpady były w rozmaity sposób wykorzystywane. Pola w kształcie rombów, wypełnione kolorową stłuczką i jednobarwnymi kwiatami o jasnym konturze, stanowią podęcznikowy przykład radomszczańskiego



Mozaika na ścianie domu

10

Kapliczka

Na rozstaju dróg znaleźć można najbardziej nietypową ze wszystkich oglądanych na trasie kapliczek. Jej bryła jest masywna i przysadzista, wykazując pewne podobieństwa z mezopotamskim zigguratem. W największej, frontowej niszy ustawiono postacie Jezusa i Marii. Szczyt wieńczy żeliwny krzyż, w typie tych, jakie spotkać można na cmentarzach w XIX w. i I poł. XX w. Na jego płaskiej (a więc tylnej) stronie umieszczono figurę Chrystusa. Wypukły front krzyża, z neogotyckim ornamentem, jest częściowo widoczny z drugiej strony obiektu. Kolejny kultowy artefakt – niewielką, nadrzewną kapliczkę z postacią św. Pawła Apostoła, znaleźć można kilkaset metrów dalej, niedaleko zakrętu ul. Brzozowej przy oczyszczalni ścieków.



Kapliczka na rozstaju dróg

11

OSP Wierzbica

Budynek straży pożarnej prawie zawsze wyróżnia się swoją formą z okolicznej zabudowy. Wynika to po pierwsze z jego przeznaczenia (musi pomieścić garaż na pojazd, magazyn na sprzęt, mieć syrenę), ale i tradycji. Na większości siedzib OSP w Polsce znaleźć można figurę patrona strażaków – św. Floriana. Tutaj do tradycji nawiązano w jeszcze jeden sposób – na podjeździe ułożono z kolorowej, betonowej kostki rok rozpoczęcia działalności przez wierzbickich strażaków.



Data przed siedzibą OSP

12

Wycinanka z tynku

Wierzchnia powłoka muru zachęca do różnych zabiegów estetycznych. Tynk może mieć różną grubość ziarna, być barwiony w masie, wzbogacany domieszkami minerałów (np. błyszczącej miki), malowany, a nawet wydrapywany. Można też – jeżeli warstwa jest odpowiednio gruba – wykonywać w nim wycięcia lub wyciski. Bardzo ciekawy przykład tego typu dekoracji znajdziemy przy ul. Poprzecznej. Elewacje domu pokrywa sieć wzorów z motywami liści, kwiatów, gwiazd i słońc. To klasyczne tematy zdobnicze, które towarzyszą sztuce od tysięcy lat, niemal w każdym zakątku globu.



Dekor wycięty w tynku

13

Kaplica

We wsi mieści się kościół filialny p.w. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, którego budowa ruszyła w 1989 r. Okna wypełnione są ornamentowym szkłem o dwóch wzorach: diamencików i stylizowanych kwiatów, nazywanych „floro morisco” (dosłownie: kwiat mauretański). Warto przyjrzeć się uważnie powierzchniom ścian – zbudowane są z cegły sygnowanej przez Zakład Ceramiczny z Korwinowa pod Częstochową. Jego historia sięga 1887 r.; produkcja ceramiczna trwała nieprzerwanie przez prawie równo sto lat, do końca lat 80. XX wieku. Komin cegielni nadal stoi, ale zmienił się charakter produkcji – obecnie firma Bocar wytwarza tu... wozy pożarnicze.



Kościół filialny p.w. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny

14

Chata

Z każdym rokiem jest głośniejsze o konieczności ochrony polskiej architektury drewnianej. Trudno się temu dziwić – powszechny niegdyś typ zabudowy należy dziś do rzadkości. Na naszej trasie reprezentuje go tylko jeden obiekt, a i on ma elementy murowane. Jeden, ale za to jaki piękny! Położona vis-a-vis kościoła chałupa została pomalowana na tradycyjny, błękitny kolor. Ponieważ nie zastosowano tutaj zewnętrznego deskowania, zwanego szalunkiem, możemy zobaczyć szczegóły wykonania bryły budynku. Frontowa ściana została zbudowana w konstrukcji sumikowo-łatkowej – pomiędzy pionowe słupy łątek wstawiono poziome sumiki. Całość opiera się na podwalinie – masywnej belce położonej na fundamencie. Podobną prostotę, logikę i urodę rozwiązań widać w skośnym parapecie okna, umieszczonym na drewnianych wspornikach. Dzięki temu woda deszczowa spływa szybciej, nie podciekając pod ościeżnicę.

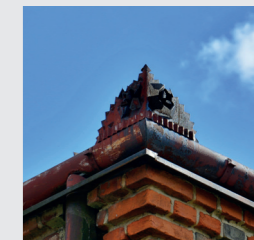


Zabytkowa chałupa

15

Własnym sumptem

Przez stulecia zarówno domy, ich wyposażenie oraz otoczenie były tworzone siłami lokalnych specjalistów i samych mieszkańców. Pozwalało to nie tylko na nabycie szeregu praktycznych umiejętności, ale dawało też poczucie wpływu na rzeczywistość i okazję do artystycznego „wyżycia się”. Obecnie dominuje produkcja seryjna, przez co w przestrzeni pojawia się wiele podobnych do siebie elementów. Tym bardziej warto rozglądać się za formami o indywidualnym charakterze, noszącymi ślad ludzkiej ręki. Szczególnie wiele przykładów takich rozwiązań znajdziemy w metaloplastyce – wśród balustrad, ozdób na rynnach czy ogrodzeniach. Wyrażają one ludzki, humanistyczny przekaz lepiej, niż seryjna produkcja fabrycznych robotów. Kto wie, może kiedy zaczniemy bardziej doceniać, to co sami stworzyliśmy, nasze otoczenie będzie bogatsze – a my razem z nim?



Dekor w postaci naszczytnika na rynnie